



PARAFIA NA SADACH



NR 44 • 65 LAT NASZEJ PARAFII • ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE • RELACJE Z PARAFIALNYCH
PIELGRZYZMEK I UROCZYSTOŚCI • WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH • ADWENT 2017 •
• PARAFIA ŚW. JANA KANTEGO W WARSZAWIE •

Komp. Marek Kowalski

Nakład 1000 egz. ISSN 1895-653X



ŚWIĘTA I UROCZYSTOŚCI W NASZEJ PARAFII

1 września – 24 grudnia 2017 r.

☞ Wrzesień ☞

1 września – piątek, 78. rocznica wybuchu II wojny światowej.

Msza św. za poległych w obronie Ojczyzny w latach 1939-1945 o godz. 18.30.

Także Msza św. dziękczynna w 65 rocznicę powstania naszej parafii o godz. 18.30.

Po Mszy św. koncert.

3 września – 22. Niedziela Zwykła.

Imieniny proboszcza naszej parafii ks. dr. Grzegorza Ostrowskiego. Msza św. imieninowa o godz. 18.30.

8 września – piątek, parafialne ponowienie Aktu Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi.

9 września – sobota, 30. rocznica śmierci ks. Teofila Boguckiego, pierwszego proboszcza naszej parafii (1952-1974). Msza św. za Jego duszę o godz. 7.00.

13 września – środa, Adoracja Parafialna.



☞ Październik ☞

Nabożeństwa Różańcowe codziennie o godz. 17.45.



4 października – środa, liturgiczne wspomnienie św. Franciszka z Asyżu.

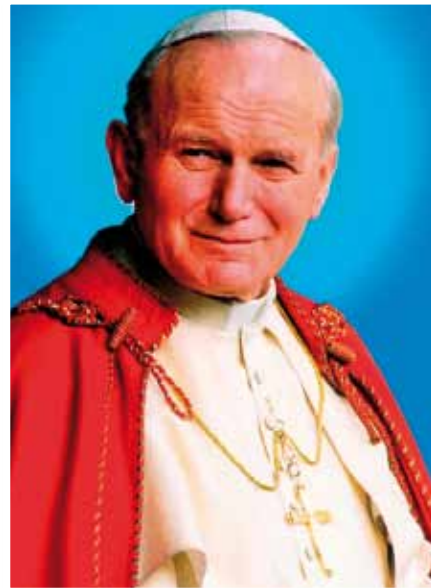
Imieniny Ojca Świętego Franciszka. Msza św. w intencji Jego Świątobliwości o godz. 8.00.

7 października – sobota, Święto Matki Bożej Różańcowej.
Msze św. jak w dzień powszedni.

8 października – 27. Niedziela Zwykła. XVII Dzień Papieski.

13 października – piątek, Adoracja Parafialna.

16 października – poniedziałek, trzydziesta dziewiąta rocznica wyboru Papieża św. Jana Pawła II (1978).



19 października – czwartek, liturgiczne wspomnienie bł. ks. Jerzego Popiełuszki, kapłana i męczennika.



20 października – piątek, Uroczystość św. Jana Kantego, Patrona naszej Parafii.

ODPUST PARAFIALNY.

22 października – 29. Niedziela Zwykła. O godz. 18.30 Msza św. dziękczynna za dar papieża Św. Jana Pawła II dla Kościoła, naszej Ojczyzny i świata.

23 – 28 października – Tydzień Misyjny.

☞ Listopad ☞

1 listopada – środa, Uroczystość Wszystkich Świętych.

Po Mszy św. o godz. 18.30 procesja żałobna (w kościele) i modlitwy za zmarłych (wypominki).

2 listopada – czwartek, Dzień Zaduszny. Wspomnienie wszystkich Wiernych Zmarłych.

Po Mszy św. o godz. 9.00 i 18.30 procesja żałobna i wypominki.

11 listopada – sobota, Narodowe Święto Niepodległości (1918).

Msza św. za Ojczyznę o godz. 9.00.

13 listopada – poniedziałek, Adoracja Parafialna.

23 listopada – Niedziela, Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.



Peter Paul Rubens - Niepokalane Poczęcie

☞ Grudzień ☞

Roraty – Msza św. ku czci Matki Bożej codziennie o godz. 6.30 (oprócz niedziel).

3 grudnia – I Niedziela Adwentu.

8 grudnia – piątek, Uroczystość Niepokalane-go Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Msze św. o godz. 6.30, 7.30, 8.00, 9.00 i 18.30.

W godz. 12.00 - 13.00 GODZINA ŁASKI dla całego świata (w kościele).

13 grudnia – środa. Adoracja parafialna.

17 – 20 grudnia – Rekolekcje Adwentowe.

24 grudnia – 4. Niedziela Adwentu, Wigilia Bożego Narodzenia.

Msze św. jak w niedzielę. Ostatnia Msza św. o godz. 14.00. Nie ma Mszy św. wieczorem o godz. 18.30.

S.M. Bernarda Konieczna



Pismo Parafii św. Jana Kantego w Warszawie, ul. Krasińskiego 31 A, 01-784 Warszawa, tel.: 22 663 34 67

Wspólnie z Autorami gazetę zredagowali społecznie: Barbara Kowalczyk, Marek Kowalski,

Anna Laszuk, s. M. Bernarda Konieczna CR, Maria Natanson, Grażyna Tierentiew

Prowadzenie strony internetowej: Hanna Michniewicz

www.parafianasadach.wordpress.com

Opieka duchowa: Proboszcz ks. dr Grzegorz Ostrowski

Wydawnictwo Bonum, ul. Łąkowa 58, 05-402 Otwock



Pielgrzymka parafialna Fatima – Santiago de Compostela

Wspólna pielgrzymka z parafii św. Jana Kantego pod opieką ks. Kamila Piaszczaka (15 osób) oraz parafii św. Ojca Pio pod opieką ks. Artura Felszera odbyła się w dniach 30.05 - 06.06. 2017 r. Rozpoczęta Mszą św. w kaplicy na lotnisku Okęcie w Warszawie, symbolicznie zakończona została Mszą św. w kaplicy na lotnisku w Paryżu, podczas międzylądowania.

FATIMA (Portugalia)

Sanktuarium w Fatimie to upamiętnienie miejsca, w którym w 1917 r. Matka Boża ukazała się trojgu ubogim pastuszkom Łucji dos Santos oraz jej kuzynom Franciszkowi i Hiacyncie Marto (por. PnS nr 43). Do Fatimy w ciągu roku przybywa ponad 4 mln pielgrzymów, najwięcej w maju i październiku. Wśród nich byliśmy i my.

Główne miejsce – „serce” Sanktuarium, to Kaplica Objawień z piękną, powszechnie znaną Figurą Matki Bożej Fatimskiej, która stoi w miejscu Objawienia trojgu pastuszkom. Nie ma już dębu, na którym objawiła się Maryja, ale wokół rosną inne drzewa z gatunku dębów skalnych. Obok jest Bazylika Matki Boskiej Różańcowej (konsekrowana w 1953 r.), w której znajdują się grobowce św. Hiacynty i św. Franciszka (kanonizowanych przez papieża Franciszka 13 maja tego roku, w 100. rocznicę objawień) oraz Łucji, której proces beatyfikacyjny jest w toku. W ołtarzu głównym scena objawień, a 15 bocznych kaplic poświęconych jest piętnastu tajemnicom Różańca św. W kolumnadzie Bazyliki ceramiczne sceny Drogi Krzyżowej. Przed frontem pomnik ku czci Najśw. Serca Jezusa.

Po przeciwnej stronie placu nowoczesna, w kształcie koła o średnicy 125 m, Bazylika Trójcy Przenajświętszej na 17 tys. miejsc, w tym 9,5 tys. siedzących (konsekrowana w 2007 r.) z przebogatym, złożonym wystrojem inspirowanym sztuką bizantyjską i prawosławną. Obok Bazyliki piękny wysoki Krzyż oraz ogromny, podświetlany nocą, biały różaniec, zainstalowany przed tegoroczną majową pielgrzymką papieża Franciszka do Fatimy.

Przestrzeń między bazylikami to ogromny plac Piusa XII, a na nim oznaczony kilometrowy szlak, przez niektórych pątników pokonywany na kolanach. Codzienne międzynarodowe Nabożeństwo Różańcowe (w tym 5 *Zdrowaś* po polsku) w Kaplicy Objawień odprawiane jest o godz. 21.30. Nabożeństwo kończy procesja z lampionami wokół placu, z niesioną figurą Matki Boskiej i pieśniami w różnych językach.

Uzupełnieniem Sanktuarium jest miejsce objawień Anioła, 4-kilometrowa Droga Krzyżowa Via-Sacra w drodze do wioski Valinhos, zwana też Węgierską Drogą (ufundowana przez naród węgierski w 1964 r.). To 14 Stacji Męki Chrystusa uzupełnione piętnastą Stacją poświęconą Zmartwychwstaniu. Na końcu Drogi Krzyżowej jest Kalwaria i kaplica św. Stefana, króla węgierskiego. Pomiędzy stacjami znajduje się figura Matki Bożej z Valinhos upamiętniająca czwarte objawienie z 19 sierpnia 1917 r. Istotna jest również miejscowość Aljustrel, gdzie znajdują się domy rodzinne Franciszka, Hiacynty oraz Łucji – obecnie muzeum.

fot. Anna Laszuk



Figura Matki Bożej w Kaplicy Objawień

fot. Kazimiera Denkwicz



Figura Matki Bożej w Valinhos

Nasz pobyt w Fatimie obejmował zwiedzanie tych miejsc, ale przede wszystkim codzienne uczestnictwo w nabożeństwach. Były to piękne poranne Msze św. w Kaplicy Objawień u stóp Fatimskiej Pani, koncelebrowane po polsku dla wszystkich grup pielgrzymkowych, w Bazylice MB Różańcowej lub w Kaplicy Św. Anioła. To wzruszający dla wszystkich czas z uwagi na niezwykłość tych miejsc, w których każdy z nas powierzał swoje intencje, troski, prośby, dziękczynienia. Niezwykłe było też uczestniczenie w wieczornym nabożeństwie różańcowym. Jednego wieczoru Figurę Maryi nieśli m. in. nasi księża Ka-

pieża Jana Pawła II na znak, że Matka Boska Fatimska ocaliła go podczas zamachu. Obok korony znajduje się pierścień, który Jan Paweł II podarował 12 maja 2000 r., a który otrzymał od kard. Stefana Wyszyńskiego na początku pontyfikatu. Nasz papież ofiarował również kilka szat liturgicznych. Wśród pamiątek dużo pięknych naczyń liturgicznych, monstrancje, klejnoty, kolekcje krucyfiksów, medaliki, różańce, złote róże symboliczny dar papieża, dary pochodzące od sportowców, łodzie z różnych rejonów Portugalii, zdjęcia, suknie ślubne itp.

W Fatimie odprawiliśmy również piękną Drogę Krzyżową, a także zwiedziliśmy domy rodzinne Pastuszków.

fot. Anna Laszuk



fot. Kamil Piaszczak

Grupa pielgrzymkowa przy Kalwarii pod opieką ks. Kamila Piaszczaka

Wieczorne nabożeństwo różańcowe przed Bazyliką MB

mil i Artur. Pierwszą świecę zapalał biskup uczestniczący w Różańcu, a potem „domino” – wszyscy zgromadzeni przekazywali sobie światło – to bardzo jednoczące, wspólnotowe misterium. Dzielnie też pokonywaliśmy na kolanach pątniczy szlak na placu do Kaplicy Objawień, w Bogu wiadomych intencjach.

Kolejnym przeżyciem było zwiedzanie muzeum, z ekspozycją „Fatima Światło i Pokój”, w którym zgromadzono tysiące pięknych przedmiotów darowanych przez znanych ludzi z całego świata. Wśród wielu pamiątek, najcenniejszą jest wspa- niała korona, która zdobi figurę Matki Bożej tylko podczas najważniejszych wydarzeń. Wykonana ze złota i ozdobiona perłami, to korona, pośrodku której umieszczona została kula ofiarowana przez

SANTIAGO DE COMPOSTELA (Hiszpania)

Santiago de Compostela to obok Jerozolimy i Rzymu najważniejsze miejsce pielgrzymkowe w świecie chrześcijańskim. To nowoczesne i zarazem zabytkowe miasto (wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO). Do grobu św. Jakuba Apostoła, Patrona Hiszpanii, przybywa około 3,5 miliona pielgrzymów rocznie (z czego część pieszo) i prawie drugie tyle w Świętym Roku Jakubowym (to rok, kiedy dzień 25 lipca, którego patronem jest św. Jakub, wypada w niedzielę i wtedy otwierana jest Święta Brama).

Legenda mówi, że w 813 r. pustelnik Paio spostrzegł dziwne światło nad górą Libregon (*Campus Stellae* – Pole Gwiazd, stąd nazwa Compostela). Powiadomiony o tym wydarzeniu miejscowy biskup odkrył na miejscu zdarzeń grobowiec z ciałami trzech osób. Jedno z nich miało odciętą głowę, a napis głosił „Tutaj spoczywa Iacobus syn Zebedeusza i Salome”. Pozostałe szczątki należały do jego

uczniów Teodora i Atanazego. Zgodnie z ogólnym przekonaniem św. Jakub przybył do Hiszpanii, aby głosić Słowo Boże, a potem powrócił do Palestyny, gdzie był torturowany i stracony przez ścięcie w 44 roku. Jego uczniowie zabrali ciało razem z głową i statkiem, po długiej podróży, dotarli do brzegów Hiszpanii, a następnie przetransportowali ciało aż do miejsca, gdzie dziś jest Santiago de Compostela. Pierwsze Sanktuarium wzniesiono już w IX w., drugie w wieku X – zniszczone przez wojska muzułmańskie. Budowa obecnej katedry rozpoczęła się w XI w., jej współczesny wygląd to efekt kolejnych prac w następnych wiekach. Jest to romańska budowla z siedemnastoma kaplicami, bogato wypełniona dziełami sztuki. W ołtarzu głównym znajduje się nisza z posągami św. Jakuba z XIII w., pokrytym warstwą srebra w późniejszym czasie. W krypcie ołtarza, w srebrnym relikwiarzu, spoczywają szczątki św. Apostoła i jego uczniów Teodora i Atanazego. Pielgrzymi wędrują po schodach do niszy, aby zgodnie z tradycją, objąć Świętego, a następnie innymi schodami schodzą do krypty i modlą się przy grobie świętych.

fot. Anna Laszuk



Santiago de Compostela, ołtarz główny w katedrze

Do Santiago dotarliśmy w sobotę wieczorem (3 czerwca), w wigilię Zesłania Ducha Świętego, aby móc uczestniczyć w hiszpańskiej uroczystej niedzielnej Mszy św., koncelebrowanej też przez naszych księży.

Msza św. zakończyła się niezwykłym widowiskiem wprawienia w ruch tzw. botafumeiro, czyli ogromnej kadzielnicy, jednej z największych na świecie. Widok kołyszącego się wzdłuż nawy poprzecznej kadzidła popychanego i kierowanego przez siedmiu mężczyzn zwanych „tiraboleiros” był dla nas fascynujący. Po Mszy św. każdy z nas, stojąc w długiej kolejce, miał łaskę objęcia św. Apostoła Jakuba i pomodlenia się przy Jego grobie.

Droga Świętego Jakuba (po hiszpańsku Camino de Santiago)

Katedra to miejsce docelowe pielgrzymowania od ponad tysiąca lat. Obejmuje wiele szlaków, a 2200 km tras wpisanych jest na listę Światowego Dziedzictwa Kultury. Szlaki oznaczane muszlą św. Jakuba i żółtymi strzałkami, wpisują się w istniejące klasztory oraz posiadają sieć schronisk. Pielgrzymi wędrują zarówno pieszo, jak i rowerami, a nieodłącznym atrybutem jest m. in. laska z muszlą. Droga Jakubowa została mianowana Pierwszą Trasą Europejskiego Dziedzictwa Kultury przez Radę Europy (1987 r.). Na placu przed Katedrą jest tablica stanowiąca miejsce zakończenia szlaków pielgrzymkowych Drogi Jakubowej. Każdy z nas dokumentował zdjęciami swój pobyt w tym miejscu.



fot. Kazimiera Denkiewicz

*Santiago de Compostela.
Katedra od strony północnej*

Inne miejsca

Podczas naszej pielgrzymki mieliśmy okazję i szczęście zobaczyć kilka cennych obiektów kultury w różnych miejscowościach – wyjeżdżaliśmy z Fatimy po porannej Mszy św. i wracaliśmy na wieczorne nabożeństwo różańcowe.

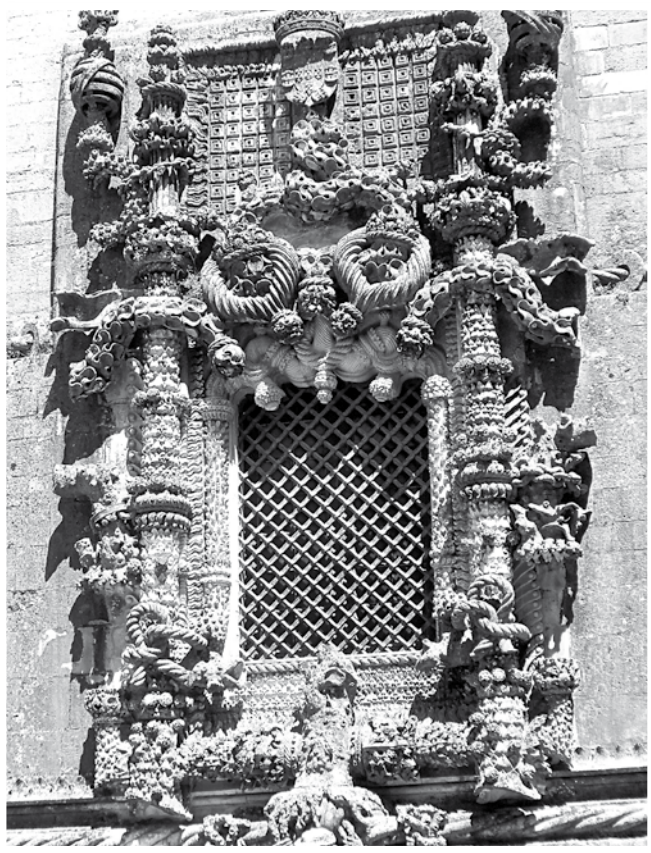
Batalha – zespół klasztorny Matki Boskiej Zwycięskiej – jeden z najwspanialszych zabytków architektury i sztuki gotyku Portugalii (XIV/XV w.). Zachwycił nas zarówno wielkością, pięknem, jak też bogactwem zdobień. Zwiedziliśmy kościół klasztorny, kaplice, krużganki, kapitułarz z Grobem Nieznanego Żołnierza upamiętniający poległych w czasie I wojny światowej. Zaciekał nas ogromny refektarz i funkcjonalny, jak na tamte czasy, sposób organizacji kuchni klasztornej (obecnie muzeum wojskowe).

Alcobaça - klasztor cystersów - monumentalne, średniowieczne opactwo cystersów z XII w. Niesamowite piękno imponujących wysokich kolumn kościoła z posągami Chrystusa w ołtarzu głównym. Klasztor znany jest z pięknych grobowców króla Pedro i jego potajemnie poślubionej małżonki, córki prostego szlachcica, oraz legendy ich romantycznej miłości.

Nazaré – najstarsze sanktuarium maryjne – w ołtarzu głównym figura Matki Boskiej Karmiącej, według tradycji wyrzeźbiona przez św. Józefa, przywieziona z Nazaretu. Specjalne schody umożliwiają bezpośrednie dojście i dotknięcie figury, co każdy z nas uczynił. Barokową świątynię zdobi piękna, białonobieska mozaika z płytek azulejos.

Tomar – klasztor Templariuszy – niezwykle, tajemniczy i piękny obiekt, dziś muzeum. Przewodnik zapoznał z nas z długą historią Zakonu Chrystusa sięgającą początków XII wieku. Klasztor, przebudowywany przez stulecia, zadziwia architekturą, potęgą, dużą ilością krużganków, kościołem rotundą, murami obronnymi oraz pięknymi detalami. Wyróżniające się wśród nich jest misternie zdobione „okno” przypominające drzewo, na którym opiera się krzyż Zakonu i herb Portugalii.

fot. Kazimiera Denkwicz



Tomar - okno w klasztorze templariuszy

Coimbra - dawna stolica Portugalii - z najstarszym uniwersytetem, założonym w 1290 r. Budynek położony w najwyższym punkcie miasta z bajecz-

ną panoramą. Uniwersytet posiada obecnie 8 wydziałów, a nam dane było podejrzeć obronę pracy doktorskiej i zobaczyć piękne stroje studentów. Następnie zwiedziliśmy najstarszy kościół katedralny w Portugalii.

Porto i Bragę oglądaliśmy w drodze do Santiago de Compostela. **Porto** to przepiękne klimatyczne portowe miasto nad oceanem u ujścia rzeki Duero. Zwane też „miastem mostów”, a jego symbolem jest imponujący żelazny most o pięknej konstrukcji zaprojektowany na wzór Wieży Eiffla. Zwiedziliśmy tam przepiękny nieduży kościół św. Franciszka. W barokowym wnętrzu na ołtarzu, sklepieniach, filarach misterne drewniane rzeźbienia pokryte płatkami złota, wśród nich np. Drzewo Jessego. Zbudowany na przełomie XIV/XV w. jako kościół dla miejscowego klasztoru, obecnie pełni rolę muzeum. **Braga - siedziba arcybiskupów**, główny ośrodek religijny Portugalii. Miasto wspinających kościołów, klasztorów, seminariów duchownych i... fontann. Zwiedziliśmy ratusz i katedrę. Z uwagi na uroczystości ślubne w katedrze pozwolono nam wejść na chór – niezwykle dzieło sztuki.

LIZBONA – stolica Portugalii

Ostatni dzień przed wylotem do Polski poświęcony był w całości Lizbonie, miastu urodzenia św. Antoniego (znanego na świecie jako św. Antoni z Padwy, gdzie zmarł). Zwiedziliśmy kościół św. Antoniego stojący w miejscu jego domu rodzinnego. Wstąpiliśmy też do Katedry NMP, stanowiącej główny kościół miasta. Potem spacer zabytkową średniowieczną dzielnicą Alfama, położoną na wzgórzu u stóp Zamku św. Jerzego, z jej malowniczymi krętymi ulicami i panoramą.

Urzekająca okazała się nadmorska dzielnica Belem z ogrodami i siedzibami muzeów i urzędów. Symbolem dzielnicy i Lizbony, jest Wieża Belem, wpisana na listę 7 cudów Portugalii. Zlokalizowana przy wejściu do portu, pierwotnie o funkcjach militarnych; w 1833 r. przez dwa miesiące więziony był tam gen. Józef Bem, twórca Legionów w Portugalii. Atrakcją jest też piękny Pomnik Odkrywców, dla upamiętnienia wyruszających z portu podróżników, w tym Vasco da Gamy. Nieopodal położony jest klasztor hieronimitów, na terenie którego w 2007 r. podpisano tzw. Traktat Lizboński. My mieliśmy szczęście mieć naszą Mszę św. w pięknym kościele w kompleksie klasztornym, która zakończyła nasz pobyt w Portugalii.

Chwała Panu!

Kazimiera Denkwicz

Św. Wincenty à Paulo – Patron dzieł miłosierdzia

*Im bardziej Boże plany wobec nas są zagmatwane,
tym większa jego opieka i zachęta by nie rezygnować,
ale rozwinąć nasze zaufanie.*

Wincenty à Paulo

Wśród licznej rzeszy świętych wielu ma szczególne zasługi, którym następnie patronuje. Prekursorem i patronem dzieł miłosierdzia, przyszłego Caritasu, jest św. **Wincenty à Paulo**. Wszystkie dzieła, jakie powstały z Jego duchowości, stały się początkiem charyzmatu, który od 400 lat zmienia świat.



Św. Wincenty i św. Ludwika z pierwszymi Siostrami Miłosierdzia

Wincenty urodził się 24 kwietnia 1581 r. we francuskiej wiosce Pouy (obecnie Saint-Vincent-de Paul) w wielodzietnej rodzinie ubogich gaskońskich rolników. Jako dziecko pasał owce i świnie, marząc o lepszym losie. W tamtych niespokojnych czasach, we Francji niszczonej przez wojny domowe, dla człowieka pochodzenia wiejskiego kapłaństwo było jedyną drogą awansu społecznego, a Wincenty był inteligentny i ambitny. Rodzice zapewnili mu wykształcenie u krewnego proboszcza, a następnie wysłali do szkoły w Dax, prowadzonej przez franciszkanów. Był bardzo zdolnym uczniem, a na swoje utrzymanie zarabiał udzielając korepetycji. Jako kilkunastoletni chłopiec wstąpił do seminarium w Tuluzie i w wieku 19 lat w 1600 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Później pogłębił studia na uniwersytetach w Rzymie i w Paryżu, zdobywając licencjat z prawa kanonicznego. Chciał sobie w ten sposób zapewnić byt materialny i pomóc rodzinie, takie były motywy jego kapłaństwa.

W 1608 roku znalazł się w Paryżu jako kapelan byłej królowej Małgorzaty de Valois. Przeżył w tym czasie kryzys wiary, co przyczyniło się do jego duchowej przemiany, po której już nigdy nie przeszedł obojętnie obok żadnej ludzkiej krzywdy. Dzięki kard. Piotrowi de Berulle został kapelanem arystokratycznego małżeń-

stwa Gondich. Filip de Gondi był generałem królewskich galer. Wincenty odwiedzał galerników, zabiegał o poprawę ich losu, został też królewskim kapelanem galer. Jednocześnie był spowiednikiem małżonki pana de Gondi, wychowawcą ich dzieci i duszpasterzem chłopów w ich majątkach. W jednym z nich, w Folleville, zetknął się z biedą materialną i duchową ludzi tak wielką, że mocno nim wstrząsnęła. Wygłosił kazanie, zachęcając wiernych do odprawiania spowiedzi generalnej z całego życia. Był to 25 stycznia 1617 r. Pod wpływem kazania tak wielu chętnych zgłosiło się do spowiedzi, że trzeba było prosić o pomoc w konfesonach księży z sąsiednich miejscowości. Święty zrozumiał, że służenie ubogim trzeba zacząć od głoszenia im Ewangelii, a to wymaga zaangażowania większej liczby księży. Swoje wystąpienie Wincenty nazywał później pierwszym kazaniem misyjnym, a dzień ten uznał za datę narodzenia **Zgromadzenia Misji**. W tym samym roku, znów za radą kard. de Berulle, podjął obowiązki duszpasterskie w opuszczonej parafii Châtillon-les-Dombes.

20 sierpnia 1617 r. Wincenty wspomniął w niedzielnym kazaniu o rodzinie doświadczonej chorobą i pozbawionej środków do życia i niedługo potem liczni wierni pośpieszyli jej z pomocą. Wincenty zdał sobie sprawę, że miłosierdzie skuteczne musi mieć formę zorganizowaną i wkrótce powstało pierwsze **Bractwo Miłosierdzia**. Te dwa wydarzenia z 1617 roku stały się dla Wincentego objawieniem woli Bożej, którą chciał spełniać. W licznych kościołach nauczał katechizmu, głosił kazania, spowiadał, a 17 kwietnia 1625 r., dzięki pomocy pani de Gondi, założył Zgromadzenie Misji obecnie znane jako **Zgromadzenie Misjonarzy Wincentego à Paulo**, którego charyzmatem jest naśladowanie Chrystusa głoszącego Ewangelię ubogim.

Członkowie zgromadzenia nie tylko głosili misję i zakładali Bractwa Miłosierdzia, z czasem zatroszczyli się również o godnych duszpasterzy dla ewangelizowanych parafii, głosząc rekolekcje dla kandydatów do święceń kapłańskich czy kierując seminariami duchownymi.

Wincenty à Paulo, w trosce o ubogich, sam odwiedzał ludzi bogatych, błagając ich i żebząc o finansowe wsparcie dla swoich nędzarzy. Kolejnym dziełem świętego było założone w 1633 roku – wspólnie ze św. **Ludwiką de Marillac** – **Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia** czyli szarytek (od fr. *charité* – miłosierdzie). Ich powołaniem była opieka nad chorymi i biednymi w ich domach rodzinnych, szpitalach i przytułkach. Święty mawiał do swych sióstr: „Waszą klauzurą jest szpital i dom ubogich”. Szczególnie ukochanym dzie-

tem ks. Wincentego była opieka nad porzuconymi dziećmi. W 1638 r. stworzył niewielki przytułek dla dzieci, prowadzony przez Siostry Miłosierdzia.

Ta działalność misyjna i charytatywna sprawiła, że był człowiekiem znanym i cenionym. Należał m. in. do Królewskiej Rady Sumienia, która decydowała o nominacjach na wyższe stanowiska kościelne, czym przyczynił się do odnowy życia religijnego we Francji.

Po 1633 r. dzieła wincentyńskie rozwijały się, wzmacniały się ich struktury organizacyjne. Wszystkie instytucje, które założył św. Wincenty, powstały, by ulżyć ludzkiemu cierpieniu, a do każdego nowego zadania podchodził Święty z pokorą i bezgraniczną wiarą w Opatrzność Bożą. Wraz z nim śpieszyli z pomocą księża ze Zgromadzenia Misji, Siostry Miłosierdzia i Bractwa Miłosierdzia. Jego misjonarze w połowie XVII wieku pracowali już w większości krajów europejskich, dotarli też do krajów misyjnych w Afryce północnej.

Wincenty zmarł 27 września 1660 r. W 1737 roku został kanonizowany przez papieża Klemensa XII, a w 1885 roku papież Leon XIII ogłosił go patronem wszystkich dzieł miłosierdzia w Kościele. Jego ciało spoczywa w kaplicy domu macierzystego św. Łazarza w Paryżu, zaś serce znajduje się w paryskiej kaplicy domu Sióstr Miłosierdzia w Paryżu przy ulicy du Bac. Przeniesiono je w to miejsce 25 kwietnia 1830 r.



Św. Katarzyna Labouré

Kilka dni wcześniej 24-letnia **Katarzyna Labouré** wstąpiła tu do nowicjatu Domu Macierzystego Sióstr Miłosierdzia. Już w piętnastym roku życia myślała ona o wstąpieniu do zakonu, lecz wczesna śmierć matki spowodowała, że musiała zatroszczyć się o rodzinę mieszkającą w burgundzkiej wiosce Fain-les-Moutiers.

W czasie modlitwy nowicjuszki w kaplicy na ulicy du Bac, św.

Wincenty objawił jej swe serce, by zapowiedzieć zbliżającą się misję, której miała się podjąć. W nocy 18/19 lipca 1830 r. Katarzyna miała pierwsze objawienie Matki Bożej, a 27 listopada tego samego roku drugie, podczas którego Matka Boża objawiła jej Medalik z prośbą o Jego rozpowszechnienie: „Postaraj się o wybicie i rozpowszechnienie medalika według tego wzoru. Wszyscy, którzy będą go nosić z ufnością i wiarą otrzymają wiele łask.” Tajemnicę objawień Katarzyna powierzyła tylko swojemu spowiednikowi.

Po rocznej formacji w Seminarium, Katarzyna została posłana na przedmieście Paryża do przytułku, gdzie do końca życia posługiwała starszym osobom, w największym ukryciu, podczas gdy Medalik cudownie zaczął się rozprzestrzeniać po świecie. Jego awers przedstawia postać Maryi z wyciągniętymi ramionami otoczoną napisem: **O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.** Na rewersie znajduje się znak krzyża z literami „I” oraz „M”, dwa Serca: Jezusa i Maryi, a także dwanaście gwiazd – znak Ich miłości do ludzi.

Dopiero po śmierci Katarzyny, 31 grudnia 1876 r. odczytano spisaną przez nią relację o objawieniach. W 1933 roku przy okazji jej beatyfikacji przeniesiono jej ciało do kaplicy przy ulicy du Bac, gdzie spoczywa z relikwiami założycieli swojego zakonu. Do chwały świętych wyniósł ją papież Pius XII w 1947 roku.

Wiele niezwykłych wydarzeń potwierdziło prawdziwość objawienia, więc nazwę **„Cudowny Medalik”** zatwierdziła Stolica Święta, a papież Leon XIII dekretem z dnia 23 lipca 1894 r. zezwolił na coroczne obchodzenie w dniu 27 listopada święta Objawienia Cudownego Medalika. Gorącym propagatorem Cudownego Medalika był św. Maksymilian Maria Kolbe, który rozpowszechniał go wśród katolików i niewierzących, nazywając „bronią” przeciw szatanowi.

Do Polski Księża Misjonarze i Siostry Szarytki przybyli na życzenie królowej Marii Ludwiki Gonzagi w latach 1651-1652. Księża objęli parafię św. Krzyża w Warszawie, gdzie są do dzisiaj. Duszpasterzują w kraju i za granicą w kilkudziesięciu parafiach, biorąc udział w formacji duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Parafie misjonarskie cechują się licznymi grupami duszpasterskimi i modlitewnymi, skupiającymi wielu ludzi świeckich.

Siostry Miłosierdzia są najliczniejszym żeńskim zgromadzeniem zakonnym na świecie, skupiającym 19 tys. sióstr w 91 krajach. W Polsce ok. 900 sióstr realizuje charyzmat przez służbę chorym, opiekę nad dziećmi, katechizację, pomoc ubogim i duszpasterstwo więzienne.

Dzieło Wincentego rozwija się w licznych krajach, gdzie żyje jego charyzmat w wielu stowarzyszeniach i zgromadzeniach. Łączy je w wielką **Rodzinę Wincentyńską**, do której należą: Międzynarodowe Stowarzyszenie Bractw Miłosierdzia, Zgromadzenie Księży Misjonarzy, Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia, Stowarzyszenie św. Wincentego à Paulo, Wincentyńska Młodzież Maryjna, Stowarzyszenie Cudownego Medalika oraz Świeccy Misjonarze Wincentyńscy.

Grażyna Tierentiew na podstawie
Jean Calvet, *Święty Wincenty à Paulo*, Warszawa 1954

Wielki Prymas z małej Zuzeli – Założyciel naszej parafii

Życie trzeba przeżyć godnie, bo jest tylko jedno.

kard. Stefan Wyszyński

W tym roku Parafia pw. Św. Jana Kantego obchodzi jubileusz 65 lat istnienia. Erygował ją abp Metropolita Gnieźnieński i Warszawski, ks. Prymas Stefan Wyszyński, dekretem nr 4245 z dnia 20 sierpnia 1952 r., który wszedł w życie z dniem 1 września 1952 r. Parafia została wydzielona z największej żoliborskiej parafii św. Stanisława Kostki i objęła duszpasterstwem nowo projektowane osiedla: Sady Żoliborskie, Serek Żoliborski i Zatrasy. Prymas Tysiąclecia miał wtedy 51 lat.

Zuzela to wieś nad Bugiem, na pograniczu Podlasia i Mazowsza. Tutaj, 3 sierpnia 1901 r., w sobotę – dniu poświęconym Matce Bożej – urodził się Stefan Wyszyński, jako drugie dziecko Stanisława Wyszyńskiego, organisty i Julianny z domu Karp. Pochodzili oni z nadbużańskiej parafii Kamieńczyk. W tej letniskowej miejscowości znajduje się obecnie Izba Pamięci poświęcona wielkiemu Kardynałowi i jego rodzinie oraz grób jego dziadków Piotra i Katarzyny Wyszyńskich.

Rodzice byli pierwszymi nauczycielami wiary i wiedzy religijnej swoich pięciorga dzieci. Atmosfera pobożności i miłość panująca w ich rodzinie, wiejskie środowisko z dawnymi polskimi tradycjami i patriotyczny klimat Polski budzącej się po stuletniej niewoli kształtowały duszę przyszłego Prymasa. Rodzice dbali o edukację dzieci. Ojciec kładł nacisk na wychowanie, kształtowanie charakteru, sumienia, wpajał miłość do przyrody i historii ojczyzny, uczył patriotyzmu. Zabierał nieraz Stefana w odległe lasy, by pod osłoną nocy potajemnie stawiać krzyże na grobach powstańców styczniowych. Modlitwa różańcowa stanowiła nieodłączny element wieczornych spotkań całej rodziny. Miłość do Matki Bożej zaszczepliła rodzice w serce małego Stefana także opowieściami o sanktuariach maryjnych na Jasnej Górze i w Ostrej Bramie, do których pielgrzymowali.

Kopie tych obrazów wisiały w domu, a przeżycia maryjne głęboko zapadły w duszę dziecka. W Matce Najświętszej widział on przez całe życie również swą własną Matkę, która nie umiera i nigdy go nie opuści, zwłaszcza że rodzona zmarła, gdy miał 9 lat. Z miłości do Matki Bożej czerpał siłę, a nabożeństwo do niej stało się jednym z przewodnich motywów jego religijności.



Stefan Wyszyński wzrastał w gronie duchownych. Częstymi gośćmi jego rodziny byli księża wikariusze, którzy mieszkali w tym samym domu, tzw. organizmowce, i opiekowali się nieraz nim i rodzeństwem podczas nieobecności rodziców. Po czterech latach nauki w Szkole Powszechnej w Zuzeli i w Andrzejewie, gdzie przeprowadziła się rodzina Wyszyńskich, w latach 1912-1917 uczył się w Gimnazjum im. Wojciecha Górskiego w Warszawie i w Gimnazjum Męskim im. P. Skargi w Łomży. W tym czasie zawieruchy wojennej zaangażował się w harcerstwo, a w wakacje 1917 roku postanowił wstąpić do seminarium duchownego. Po trzyletniej nauce w niższym seminarium duchownym (Liceum im. Piusa X) i czteroletnich studiach w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku, 3 sierpnia 1924 r. został wyświęcony na kapłana przez bpa Wojciecha Owczarka (obecnie Sługę Bożego). Był wtedy bardzo chory i pragnieniem jego było „przynajmniej kilka Mszy świętych odprawić”. Następnego dnia odprawił prymicyjną Mszę św. na Jasnej Górze, powierzając Matce Najświętszej swoje powołanie i niepewne zdrowie. I nie zawiódł się.

Po krótkiej kuracji został wikariuszem katedry włocławskiej, redaktorem dziennika „Słowo Kujawskie” i nauczycielem religii dzieci pracowników fabryki „Celuloza”.

Widząc zainteresowanie młodego kapłana problemami społecznymi i wychowawczymi, biskup skierował go na dalsze studia. W 1929 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim uzyskał ks. Wyszyński doktorat z prawa kanonicznego, broniąc pracę „Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły”. Czynnie udzielał się także w Stowarzyszeniu Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”. Odbił też roczną podróż naukową po Europie, przebywając w Austrii, Włoszech, Francji, Belgii, Holandii i Niemczech. Zebrane w tej podróży doświadczenia naukowe owocowały później w postaci prac na temat doktryny

społecznej Kościoła. W latach 1931-1939 wydał 106 publikacji, z których szczególnie wymowne były artykuły poświęcone problemom kryzysu gospodarczego i bezrobocia.

W tym czasie pełnił wiele funkcji. Był wikariuszem parafii Przedecz, a następnie bazyliki katedralnej we Włocławku, duszpasterzem robotników, prezesem Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego, dyrektorem diecezjalnych Dzieł Misyjnych, sekretarzem a potem redaktorem kwartalnika „Ateneum Kapłańskie” i wykładowcą socjologii w Wyższym Seminarium Duchownym.

We wrześniu 1939 roku opuścił Włocławek, gdyż za swoje zaangażowanie społeczne i publikacje był poszukiwany przez gestapo. Ukrywał się m.in. w Żuławie, Wrociszewie, Kozłowie, gdzie zajmował się tajnym nauczaniem. Od 1942 roku pełnił obowiązki kapelana Zakładu dla Niewidomych w Laskach. Przez dłuższy czas współpracował z ks. Władysławem Korniłowiczem (por. PnS nr 35), obecnie kandydatem do chwały ołtarzy, który stał się kierownikiem duchowym ks. Stefana. Współpraca ta i przyjaźń wywarły duży wpływ na osobowość przyszłego Prymasa i styl jego duszpasterstwa. W czasie Powstania Warszawskiego został kapelanem okręgu wojskowego „Kampinos-Żoliborz”, pozostając jednocześnie w Laskach, gdzie utworzono szpital wojskowy. Po wojnie wrócił na krótko do Włocławka. Organizował tam po zniszczeniach wojennych seminarium duchowne, duszpasterzował i założył tygodnik „Ład Boży”.

4 marca 1946 r. został mianowany przez Piusa XII biskupem diecezji lubelskiej. Sakrę biskupią przyjął 12 maja, w święto Matki Bożej Łaskawej, z rąk Prymasa Augusta Hlonda na Jasnej Górze. Uroczysty ingres do katedry lubelskiej odbył się 26 maja. Nowy biskup od razu zaskoczył ludzi, pokonując pieszo ponad kilometrową drogę do katedry. W jej trakcie rozmawiał, pozdrawiał i błogosławił swoich nowych wiernych. Takiego ingresu Lublin jeszcze nie widział. W swoim herbie biskupim umieścił wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej i napis: „**Soli Deo – Samemu Bogu**”. Te słowa stały się myślą przewodnią jego biskupiego i prymasowskiego posługiwania.

Jako biskup, Stefan Wyszyński rozpoczął intensywną pracę: porządkował diecezję po zniszczeniach wojennych, wizytował parafie, opracowywał plany ich budów i remontów, wyświęcał nowych księży, uwrażliwiając na to, że kapłaństwo jest najpiękniejszą formą służenia ojczyźnie, bierzmował, organizował pielgrzymki na Jasną Górę... Wielką popularnością cieszyły się jego rekolekcje i kazania społeczne wygłaszane w dzielnicach robotniczych oraz spotkania formacyjne dla inteligencji katolickiej.

22 października 1948 r. zmarł Prymas August Hlond i bp Wyszyński **12 listopada 1948 r.** został mianowany na jego miejsce **Arcybiskupem Metropolita Gnieźnieńskim i Warszawskim**. Ingresy do obu katedr odbyły się w lutym 1949 roku.

Nowy Prymas chciał widzieć Polskę zjednoczoną, silną Bogiem, wierną tradycji chrześcijańskiej. Wobec wzrastających nacisków komunistycznych władz polskich i jawnego prześladowania Kościoła, 14 kwietnia 1950 r. z jego inicjatywy doszło do podpisania porozumienia między Episkopatem a komunistycznym rządem. Jednak władze nie zamierzały dotrzymywać zobowiązań – usuwano religię ze szkół, rozwiązywano organizacje katolickie, odebrano Kościołowi Caritas, prowadzono ateizację dzieci i młodzieży, likwidowano prasę i wydawnictwa katolickie, a także zgromadzenia zakonne, zabierając ich mienie.

Troska arcybiskupa o klasztor i szkołę Sióstr Zmartwychwstanek spowodowała, że w 1952 roku przy klasztorze została utworzona nasza parafia. Nie była ona pierwszą parafią erygowaną przez Prymasa Wyszyńskiego w dekanacie żoliborskim – trzy lata wcześniej powstała parafia Dzieciątka Jezus na ulicy Czarnieckiego. Ksiądz Prymas utworzył też wiele innych parafii w Warszawie i w archidiecezji warszawskiej.

29 listopada 1952 r. Prymas Wyszyński został mianowany przez Piusa XII kardynałem, ale władze PRL nie zezwoliły mu na wyjazd do Rzymu i odbiór insygniów kardynalskich. Mógł to zrobić dopiero 6 maja 1957 r. Kolejne lata posługiwania kard. Wyszyńskiego to walka przeciw totalitaryzmowi i nauka wiary: trzyletnie więzienie w Rywałdzie Królewskim, Stoczku Warmińskim, Prudniku Śląskim i Komańczy, odnowione Jasnogórskie Śluby Narodu (1956 r.), Wielka Nowenna przed Jubileuszem Tysiąclecia Chrztu Polski i przewodnictwo jako legata papieskiego głównym uroczystościom na Jasnej Górze (por. PnS nr 21, 23 i 24), udział w pracach Soboru Watykańskiego II, wniosek o ogłoszenie Matki Bożej Matką Kościoła, co spełnił papież Paweł VI 21 listopada 1964 r. Prymas stał u boku św. Jana Pawła II, kiedy podczas swojej I pielgrzymki Duchem Świętym „bierzmował” on polską ziemię. Był zawsze pewnym przewodnikiem prowadzącym Kościół i naród polski drogą wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii Chrystusowej, który „postawił wszystko na Maryję”.

Świętując kolejny jubileusz naszej parafii módlmy się za tych wszystkich, którzy ją tworzyli i tworzą nadal: księży, wiernych i jej Założyciela – o jego szybką beatyfikację.

Grażyna Tierentiew

ROZWAŻANIA

TAJEMNICE RADOSNE

I. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

W owym czasie Boży posłaniec Gabriel przyszedł do Maryi, obwieszczając Jej tajemnicę nowego życia dla całej ludzkości. W tym wydarzeniu zapisane jest życie każdego z nas, poczętych z woli Boga i obdarowanych Jego obrazem i podobieństwem. Boże, dziękuję Ci za moje poczęcie i za to, że Ty jako pierwszy zapragnąłeś, abym ja mógł żyć.

II. Nawiedzenie św. Elżbiety

Nawiedzenie św. Elżbiety to tajemnica spotkania dwóch serc – Maryi i Elżbiety, które stanęły się rodzicielkami proroków zbawienia: Jana Chrzciciela, proroka wiary i ufności, i Jezusa, Króla miłosierdzia – proroka czasów ostatecznych. Boże, przez wstawiennictwo Jana napelnij moje życie wiarą i dotknij mego serca taską miłości Twojego Syna.

III. Narodzenie Pana Jezusa

Jezu, przyszedłeś na świat w betlejemskiej szopie, w ubóstwie i nędzy, aby ubogacić miłością tych, którzy umierają z samotności, i by ogrzać zmarznięte, odrzucone ludzkie serca. Jezu, proszę: niech każdy mój dzień będzie Twoim narodzeniem, abym i ja rodził się na nowo z ufnością, że Ty zawsze jesteś przy mnie.

IV. Ofiarowanie Pana Jezusa

Starzec Symeon i prorokini Anna wyczekiwali Jezusa, trwając na modlitwie i czuwaniu przed Bogiem. Spotkanie z Bożym Dzieciąciem przyniosło im pokój i radość duszy. Spraw, Panie, abym i ja potrafił wypatrywać Jezusa i być zawsze przygotowany na spotkanie z Nim.

V. Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

Maryja i Józef odnaleźli Jezusa w świątyni, miejscu przeznaczonym na spotkanie z Bogiem. Pragnę przyprowadzić Ci, Jezu, wszystkich, którzy żyją poza Kościołem, i tych, którzy zagubili w życiu Ciebie. Proszę Cię, Panie, daj im odnaleźć drogę, którą Ty sam jesteś.

TAJEMNICE ŚWIATEŁA

I. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

Chrzest Jezusa w Jordanie to moment objawienia się tajemnicy Trójcy Świętej. Duch Święty, który zstępuje na Jezusa pod postacią gołębiczy, i głos Ojca: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie.” (Mt 3,17). Mieć upodobanie w Trójcy to nosić w sobie wdzięczność za to, że Jezus uświęcił wszystkie chrześcienne światła.

II. Cud w Kanie Galilejskiej

Dzięki słowom: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.” (J 2,5) Maryja przekazała pokoleniom bezgraniczną ufność Jezusowi. Wiara Bożej Rodzicielki stała się dla nas drogą do naśladowania, dowodem, że „dla Boga nie ma nic niemożliwego” (Łk 1,37).

Panie Jezu, przemień moje ograniczenia, bym zaufał Ci jak Maryja.

III. Głoszenie królestwa Bożego

Jezus chodził i nauczał: „Bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię.” (Mk 1,15). Przychodzisz dziś, Jezu, do mnie z tymi słowami, bo wiem, jak bardzo potrzebuję Twojego słowa i jak mocno pragnę głosu żywej Ewangelii. Mówisz przez św. Pawła, że „wiara rodzi się z tego, co się słyszy” (Rz 10,17). Panie, naucz mnie słuchać Twojego słowa i żyć nim na co dzień.

IV. Przemienienie na górze Tabor

Panie Jezu, zabrałeś ze sobą na górę Piotra, Jakuba i Jana. Patrząc po ludzku na to wydarzenie, wprowadziliś swych uczniów w zakłopotanie i niezrozumienie. Z perspektywy zaś Ducha objawiłeś im oblicze swojej Boskości i chwałę, będącą przedsmakiem nieba. Jezu, dziękuję Ci za cud przemiany, który daje mi nadzieję, że moje imię zapisane jest w niebie.

V. Ustanowienie Eucharystii

„Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje. (...) Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza.” (Mt 26,26-28). Chrystus karmi nas i poi, składając za nas ofiarę, ponieważ „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.” (J 15,13). Panie, daj mi taskę ofiarowania siebie w każdej chwili życia tym, którzy takną i pragną miłości, oraz naucz mnie adorować Ciebie podczas każdej Eucharystii.





RÓŻAŃCOWE

TAJEMNICE BOLESNE

I. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Ojcie, postawiłeś pierwszego człowieka w ogrodzie Eden, rozpostarteś nad nim swoją Opatrzność, dającą piękno, smak wolności i jedności z Tobą. Ale człowiek nie uszanował tak wielkiego daru, sprzeciwił się Tobie. Dlatego Eden zamienił się w Ogrójec – ogród naznaczony trwogą i odrzuceniem Twojego Syna oraz niosący wóń lęku i strachu. Jezu, niech tajemnica Ogrójca będzie dla mnie umocnieniem, że Ty zawsze modlisz się za mnie, abym nie odszedł od Ciebie.

II. Biczowanie Pana Jezusa

W uzbrojonej kohorcie, która wyszła po Jezusa, jestem również ja. Wyszedłem po Ciebie, Chrystusie, bo łatwiej mi pojąć i związać Ciebie, niż odwiązać się od grzechu. Łatwiej mi wymierzyć Twemu ciału rany, niż swoje członki uciemieżyć wyrzeczeniem i postem, by stać się jedno z Tobą. Proszę Cię, Panie, naucz mnie rezygnować z samego siebie.

III. Cierniem ukoronowanie

Wyszydzony, wzgardzony, ukoronowany ironią. Król miłosierdzia, Pan biednych, cierpiących i chorych, Brat alkoholików, prostytutek, złodziei, narkomanów i tajdaków. A ja, Jezu, nie mam odwagi stanąć między nimi, bo korona pychy i egoizmu zbyt mocno utkwiała na mej głowie. Boże, pragnę wyznać z głębi serca, że to Ty jesteś moim Panem. Dopomóż mi, Chryste.

IV. Dźwiganie krzyża

Widzę Ciebie, Panie, w oddali, dźwigającego krzyż po drodze biegnącej na Golgotę. Obserwuję Maryję, Szymona, Weronikę, płaczące niewiasty, a nie potrafię znaleźć siebie... Od każdego z nich dostałeś, Jezu, bezcenny dar miłości. Nasyceni Twoim miłosierdziem, zwrócili Ci to, co sami otrzymali od Ciebie, miłość Boga zrodziła bowiem miłość człowieka. Naucz mnie, Panie, przyjmować Twoją miłość i nie zatrzymywać jej tylko dla siebie.

V. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Tuż przed śmiercią obiecałeś totrowi: „Dziś będziesz ze Mną w raju.” (Łk 23,43). Przywróciłeś mi godność i nadzieję na życie w wieczności z Tobą. Panie, wspomnij na mnie w godzinie śmierci, abym umierając, nie zwątpił w Ciebie.

TAJEMNICE CHWALEBNE

I. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Pusty grób zaskoczył wszystkich i stał się miejscem wyznania wiary uczniów i pobożnych kobiet. W porzuconych płótnach zostawiłeś znak swojego życia i wypełnienie obietnicy, którą zapowiadałeś. Dziękuję Ci, Jezu, za Twój grób, który również dla mnie stał się miejscem życia, a nie śmierci; żywej nadziei, a nie rozpaczy.

II. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Jezus w obecności tych, których umiłowat, nazywając ich swoimi przyjaciółmi, wstąpił do domu Ojca i zasiadł po Jego prawicy. Chcę Cię prosić, Jezu, abyś wejrzał na mnie w godzinie mojej śmierci i przeprowadził mnie do królestwa niebieskiego.

III. Zesłanie Ducha Świętego

Modlitwa i oczekiwanie na Ducha Świętego w Wieczerniku stała się dla uczniów i Maryi aktem ufności. Ten żar modlitwy wspólnoty Wieczernika przywołuje Ducha, który zstępuje na wszystkich wyczekujących Go. Duchu Święty, bądź żarem modlitwy w nas, naszych rodzinach i wspólnotach.

IV. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Zaśnięcie Maryi i wzięcie Jej do nieba z ciałem i duszą to wyraz miłości Boga i Jego upodobania w Tej, która od samego początku umiłowat Jego wolę. Maryjo, wstawiaj się za nami, abyśmy w woli Boga widzieli jedyną drogę świętości i życiowego spełnienia.

V. Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny

Maryja, Oblubienica Boga, została wyróżniona godnością Królowej Dworu Niebiańskiego i całej ziemi, a Jej królowaniu nie będzie końca. Maryjo, dziś pragnę ogłaszać Twoje królowanie w moim życiu, powołaniu i decyzjach.

Autorem rozważań jest nasz wikariusz ks. Krystian Strycharski

Zdjęcie przedstawia fatimski „Różaniec Stulecia” zaprojektowany przez portugalskich artystów, inspiracją był motyw Serca Maryi, z datą 1917-2017. Różańce takie przywieźli uczestnicy parafialnej pielgrzymki do Fatimy.

Acies Legionu Maryi

25 marca 2017 r., w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, w naszej parafii odbyła się największa doroczna uroczystość Legionu Maryi – *Acies* (łac. armia w szyku bojowym), zorganizowana przez Kurię Żoliborską Legionu Maryi pw. Matki Bożej Łaskawej przy parafii św. Stanisława Kostki. Głównym celem *Acies* jest odnowienie przyrzeczeń osobistej i zbiorowej wierności Maryi. Wynika to z najważniejszej zasady Legionu Maryi, stanowiącej fundament całego systemu, czyli pracy w jedność z Maryją i całkowitym Jej zawierzeniu. Bardzo ważne jest również to, że przyrzeczenie odnawiają wszyscy członkowie, zarówno czynni jak i pomocniczy wraz z opiekunami duchowymi. W *Acies* uczestniczyło ok. 120 osób z 12 prezydiów oraz czterech opiekunów duchowych Legionu Maryi, w tym krajowy opiekun ks. prof. Janusz Węgrzecki oraz opiekunowie prezydiów: ks. Robert Strzemieczny z parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, ks. dr Jan Szubka z parafii MB Wspomożycielki Wiernych oraz ks. Krystian Strycharski z parafii św. Jana Kantego.

Uroczystość rozpoczęły modlitwy legionowe i różaniec (tajemnice radosne), które prowadziła Zenona Ożugowska, Prezydent Prezydium MB Królowej Różańca Świętego z naszej parafii. Następnie odśpiewano pieśń *O Stworzycielu Duchu przyjdź*. Po tym nastąpiła ceremonia składania przyrzeczeń, którą poprzedziło wygłoszone przez ks. Krystiana Strycharskiego *Słowo Kapłana o znaczeniu poświęcenia się Matce Bożej*:

W tym szczególnym dniu poświęcamy się Niepokalanej, jako wierni legionieści. Pełni wdzięczności Królowej Nieba i Ziemi, którą czczą Aniołowie i wszyscy święci, chcemy na nowo oddać się i zawierzyć cały nasz Legion odnawiając przysięgę wierności i gotowość do walki z mocami ciemności, nie swoją siłą, ale mocą naszej Pani, która jest „groźna jak zbrojne zastępy”. Poświęcamy się świadomie i dobrowolnie oddając się Maryi w niewolę, bo pragniemy być całkowicie Jej dziećmi, przynależć w pełni do Niej i wszystko, co nasze uczynić Jej własnością.

Następnie odbyła się procesja do Symbolu Legionu Maryi – *Vexillum*, gdzie pierwsi złożyli przyrzeczenie kapłani, następnie legionieści z poszczególnych prezydiów idący parami i niosący proporce legionowe. Kładąc rękę na *Vexillum* wypowiadali słowa: „Jestem całkowicie Twój, moja Królowo, moja Matko i wszystko co posiadam jest Twoje”. Do koszyczka składano dary duchowe.



Po zakończeniu procesji odśpiewano uroczyste *Magnificat*, po czym rozpoczęła się Msza św. koncelebrowana przez opiekunów duchowych, której przewodniczył i homilię wygłosił ks. prof. Janusz Węgrzecki. W wygłoszonym słowie zwrócił on uwagę na *Pozdrowienie Anielskie* i na przesłanie, jakie ono niesie dla Maryi, zwiastując dobrą nowinę, która w pewnym sensie może być trudna dla Niej, ale jest to wezwanie do czegoś więcej. Pozdrowienie Anioła jest misją obwieszczoną Maryi przez Boga samego, a tym samym nakreśla sposób działania Legionu Maryi, którego zadaniem jest wpisać się w ewangeliczną posługę dotarcia do każdego człowieka. Anioł mówi dalej: „Nie bój się Maryjo!” Następuje w tym momencie pewne zamyślenie, niepewność i zaskoczenie, jak w tej nowej rzeczywistości się odnaleźć? Dotyczy to także naszych sytuacji i decyzji życiowych. Maryja nie ma wątpliwości, ale stawia pytanie: „Jak to się stanie?”, bowiem wydaje się to nie do rozwiązania. Bóg jest „bezsilny”, kiedy staje wobec woli człowieka. Maryja jednak wypowiedziała Bogu *Fiat* w całkowitym zawierzeniu jego woli.

Przed błogosławieństwem kończącym Eucharystię odbyła się Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego, którą poprowadził ks. Krystian Strycharski. Duchową Adopcję podjęło ok. 60 legionistów. Modlitwy legionowe na zakończenie Eucharystii poprowadził ks. Robert Strzemieczny.

Po Mszy św. w dolnym kościele odbyła się agapa, którą rozpoczęto pieśnią:

*Totus Tuus Maria, Totus Tuus Maria,
Mater Christi, Mater Ecclesiae,
Totus Tuus Maria.*

Po tym był poczęstunek, wspólny śpiew pieśni maryjnych i – jak to bywa przy tego rodzaju okazjach – niekończące się rozmowy.

Dziękując Maryi za dar wspólnego świętowania *Acies*, prosimy Niepokalanie Poczętą Pośredniczkę Łask o nieustające prowadzenie i pomoc w służbie dla Niej, o moc i błogosławieństwo na kolejny rok apostołowania w pozyskiwaniu nowych dusz dla Jezusa.

Zenona Ożugowska Kuria Żoliborska LM

Poświęcenie Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi

6 czerwca i 8 września 2017 r.

Wydarzenia w Fatimie w 1917 roku zostały uznane za najważniejsze objawienia prywatne w XX wieku. Matka Boża, objawiając się Łucji, Hiacyncie i Franciszkowi, ostrzegała przed błędami Rosji i prosiła o odmawianie Różańca św., co miało przybliżyć nastanie pokoju. 13 lipca zapowiedziała: „przybędę, aby prosić o poświęcenie Rosji memu Niepokalanemu Sercu i o Komunię św. wynagradzającą w pierwsze soboty”.

13 maja 1931 r., a następnie 13 maja 1938 r. biskupi portugalscy, zaniepokojeni rozruchami i nastrojami rewolucyjnymi, zrealizowali wezwanie Matki Bożej na miarę swojego kraju – poświęcili Portugalię Niepokalanemu Sercu Maryi. W 1942 r. ujawniono publicznie pierwszą i drugą tajemnicę fatimską, co przyniosło wymierny wyraz w czynie papieża Piusa XII: 13 października 1942 r., w 15-lecie objawień fatimskich, zawierzył Niepokalanemu Sercu Maryi rodzaj ludzki. Drogą radiową ogłosił to całemu światu. Pius XII, przekonany o mocy Niepokalanego Serca Maryi, 4 maja 1944 r. ustanowił uroczystość jemu poświęconą. Poleciał także, aby poszczególne kraje, podobnie jak Portugalia, były zawierzane Niepokalanemu Sercu Maryi. W Polsce wezwanie to zrealizowano po zakończeniu wojny – 8 września 1946 r. na Jasnej Górze. Prymas Polski, kard. August Hlond, w obecności całego Episkopatu i milionowej rzeszy pielgrzymów uczynił to przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej. W kolejnych latach akty takie miały miejsce w innych krajach, m.in. Austrii, Węgrzech, Bawarii, Hiszpanii, Włoszech i Szwajcarii.

Stulecie objawień fatimskich było okazją do nawiązania do wydarzeń z 8 września 1946 r. Tym razem w Zakopanem, w „polskiej Fatimie”, jak nazywane jest sanktuarium na Krzeptówkach, 6 czerwca 2017 r. odnowiono Akt Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi. Uroczystej Eucharystii przewodniczył abp Stanisław Gądecki, przewodniczący KEP. Przybyli na nią liczni goście z prezydentem Andrzejem Dudą i premier Beatą Szydło na czele. Rozpoczynając Eucharystię abp Gądecki nawiązał do objawień fatimskich, nazywając je orędziem nadziei i radości. Obietnica Matki Bożej „Moje Niepokalane Serce zwycięży” zapowiada, że ostatecznie na końcu czasów stoi zwycięstwo Maryi. „Dlatego chrześcijanin nie może być człowiekiem pesymizmu”.

Homilię wygłosił bp Virgílio do Nascimento Antunes, z diecezji Coimbra w Portugalii, w której znajduje się Fatima. Wskazał, że objawienia Matki Bożej są wołaniem nieba do ludzkości, aby nie opuszczała Domu Ojca. Hierarcha podkreślał, że Fatima jest krzykiem, który chce poruszyć sumienia i serca ludzi. Jej przesłanie jest uroczystą afirmacją obecności Boga, który nie odwraca się od nas nigdy. Przypomnił krótko znaczenie trzech „Tajemnic Fatimskich”. Wizja piekła z pierwszej Tajemnicy koncentruje się na dramacie grzeszników i wiąże się z prośbą o modlitwę o dusze ludzkie. Druga Tajemnica wskazuje kult Niepokalanego Serca Maryi i Komunii św. wynagradzającej w pięć pierwszych sobót miesiąca. Ich celem jest również zbawienie dusz w dramatycznym kontekście społeczno-politycznym tamtych czasów – bezwzględna walka z wiarą i z Kościołem w Portugalii, trwająca pierwsza wojna światowa i zapowiedź drugiej; zapowiedź ogromu cierpień i zniszczeń, które miała wyrządzić ludzkości komunistyczna Rosja. Trzecia Tajemnica to nagłące wezwanie do nawrócenia, modlitwy i pokuty. Do tego stopnia, że kluczowym słowem tejże części jest potrójne wołanie o pokutę.

Biskup Antunes przypomniał też, że episkopat Portugalii jako pierwszy zawierzył kraj Niepokalanemu Sercu Maryi, a druga uczyniła to Polska. Wezwał, aby Portugalczycy i Polacy pozostali zjednoczeni, wypełniając tę specjalną misję. Nie tylko bowiem świat XX wieku był areną degradacji godności ludzkiej, prześladowań, ludobójstwa czy wojen. Wiek XXI nie przyniósł poprawy. Często można usłyszeć o prześladowaniach chrześcijan, o uchodźcach, o terroryzmie, o zabijaniu dzieci, chorych i starców, okrucieństwie i zniewoleniu.

Uroczystości na Krzeptówkach 6 czerwca 2017 r. były jednym z najważniejszych punktów obchodów 100. rocznicy objawień fatimskich. Zapowiedziano też ponowienie Aktu Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi w każdej diecezji, parafii i rodzinie 8 września tego roku, w uroczystość Narodzenia Matki Bożej, a jednocześnie w 71. rocznicę pierwszego Aktu, którego dokonano pod przewodnictwem kard. Augusta Hlonda.

Anna Laszuk

na podstawie m.in.: *Tajemnice Fatimy. Największy sekret XX wieku*, oprac. G. Górny, J. Rosikoń, Rosikon Press 2016

LISTOPAD - świętych obcowanie

1 listopada - Wszystkich Świętych. Radość oraz dziękczynienie za zmarłych, którzy dostąpili zbawienia.

2 listopada - Dzień Zaduszny. Dzień modlitw za zmarłych pokutujących w czyśćcu.



Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem.

(J 14,1-3)

Msza święta prymicyjna

Poniedziałek 5 czerwca 2017 r. był w naszej parafii dniem potrójnie uroczystym. Tego dnia przypada święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, a w 1995 r. odbyła się konsekracja naszego kościoła, której 22. rocznicę czciliśmy w tym roku. O godzinie 18.30 odprawiona została w nim wyjątkowa Msza święta, sprawowana przez czterech neoprezbiterów wyświęconych w tym roku w dniu 27 maja w warszawskiej katedrze. Przedstawił ich zebranym parafianom ks. proboszcz Grzegorz Ostrowski. Ks. Marcin Grabowski pochodzi z Rawy Mazowieckiej i będzie wikariuszem w parafii Miłosierdzia Bożego w Grodzisku Mazowieckim; ks. Michał Jarmuszewski pochodzi z Piaseczna – będzie wikariuszem w parafii św. Szczepana w Raszynie; ks. Grzegorz Więcek pochodzi z parafii Ducha Świętego w Warszawie – będzie wikariuszem w parafii św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Pruszkowie, a pierwszą parafią pochodzącego z Sokołowa Podlaskiego ks. Radosława Marciniaka będzie nasza parafia św. Jana Kantego w Warszawie. Słowo powitania skierowali do neoprezbiterów przedstawiciele Wspólnoty Różańcowej, wręczając im białe róże.

W trakcie Mszy św. kazanie wygłosił ks. Marcin Grabowski. Podziękował ks. proboszczowi Ostrowskiemu za zaproszenie i serdeczne powitanie. Następnie nawiązał do święta 22. rocznicy konsekracji naszej świątyni, podkreślając, jak doniosłe jest to wydarzenie dla każdej parafii. Przypominał krótko historię świątyni w Jerozolimie, jej znaczenie dla Żydów po powrocie z niewoli egipskiej i dla dalszego rozwoju wiary. Taką ostoją wiary jest każda świątynia. Chwała Panu za to, że jest w świątyni szczególnie obecny.

Następnie kaznodzieja nawiązał do słów Listu św. Pawła do Koryntian: „Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest świętą, a wy



nią jesteście.” Jeśli to my jesteśmy świątynią Boga, powinniśmy być tak jak ona, dbać o dobro, piękno i prawdę. Sam Jezus był kamieniem węgielnym Kościoła, stał się Jego fundamentem. Budując kolejne świątynie, budując swoją wiarę, człowiek powinien nieustannie poszukiwać Jezusa – symbolu i opoki. Powinien starać się odczytywać Jego wolę i ją wypełniać całym swoim życiem. Potrzeba takiej gorliwości, jaką wykazał się Zachheus wchodząc na sykomorę, aby zapewnić sobie dotarcie do Chrystusa.

Na koniec nawiązał ks. Grabowski do obchodzonego w tym dniu święta Matki Kościoła. To u niej możemy się schronić, pod Jej płaszczem, unikając nieszczęść. Takim płaszczem ochronnym jest też Kościół, w którym możemy szukać pociechy i pomocy.

Za piękną Mszę św. i wygłoszone kazanie podziękował na zakończenie ks. proboszcz. Wspominał dzień święceń kapłańskich, w którym w katedrze dał się odczuć powiew młodego ducha ożywiającego Kościół. Prosił neoprezbiterów o modlitwę za naszą parafię i w intencji powołań naszych parafian do życia konsekrowanego. Poprosił też o prymicyjne błogosławieństwo, które kolejno przyjęli księża, siostry zmartwychwstanki, służba liturgiczna ołtarza i zgromadzeni wierni.

Tekst: Anna Laszuk, foto: Anna Dołoszyńska



SPOTKANIA ZESPOŁÓW PARAFIALNYCH

Schola dzieci i młodzieży
Chór Parafialny
Akcja Katolicka

Wspólnota Różańcowa
Grupa młodzieżowa
Krąg Biblijny
Legion Maryi
Grupa Pomocników Legionu Maryi
Opiekunki Chorych
Kancelaria Parafialna
tel. (22) 663 34 67
Biblioteka Parafialna
Czytelnia i Wypożyczalnia
Czasopism Religijnych
Poradnictwo Rodzinne
Redakcja „Parafii na Sadach”
Grupa ministrantów młodszych

Grupa ministrantów z gimnazjum
i liceum
Grupa dorosłej służby liturgicznej
Nasza Parafia w Internecie

w każdą niedzielę o godz. 10.30
w każdy poniedziałek o godz. 19.00
w pierwszy wtorek miesiąca Msza św. o godz. 18.30
i spotkanie o godz. 19.00
w pierwszą niedzielę miesiąca w kościele o godz. 17.15
w każdy czwartek o godz. 19.30
w trzeci czwartek miesiąca o godz. 19.00
w każdy wtorek o godz. 19.00
w drugą sobotę miesiąca o godz. 9.00 w domu parafialnym
w ostatni czwartek miesiąca o godz. 17.00

poniedziałki, wtorki, środy, soboty w godz. 9.00-11.00 i 16.00-17.30
wtorki 16.00 - 18.00

czwartki 17.00 - 18.30, niedziele 10.00 - 13.00
środy 18.00 - 20.00
piątki od godz. 17.00
piątki o godz. 17.30, pierwszy i trzeci – kl. I - III
drugi i czwarty – kl. IV - VI

drugi i czwarty piątek miesiąca o godz. 19.15
drugi piątek miesiąca o godz. 19.15
www.jankanty.waw.pl



Ż kroniki parafialnej

Pielgrzymka do Radecznicy

27 maja 2017 r., w miesiącu Maryi, Wspólnota Żywego Różańca udała się na kolejną pielgrzymkę, tym razem do Radecznicy (w województwie lubelskim), gdzie w szczególny sposób czczony jest św. Antoni z Padwy. Ks. proboszcz, dr Grzegorz Ostrowski, opiekun duchowy wspólnoty udzielił nam błogosławieństwa na drogę. W pielgrzymkę wyruszył z nami ks. Krystian Strycharski, duchowy opiekun Legionu Maryi w naszej parafii. Wśród pielgrzymów było ok. 20 członków Wspólnoty Różańcowej należących do Legionu Maryi. Do modlitw wypełniających naszą drogę dołączyliśmy więc te, które codziennie odmawiają legionieści.

„Pod Twoją obronę uciekamy się święta Boża Rodzicielko...”

Ks. Krystian zawierzył naszą wspólnotę Matce Najświętszej, podkreślił, że w drogę zabieramy zawsze plecak z rzeczami niezbędnymi do przeżycia... W naszym plecaku duchowym znalazły się intencje, prośby i dziękczynienia. Modliliśmy się w intencji naszych duszpasterzy: ks. proboszcza Grzegorza Ostrowskiego, ks. prałata Antoniego Dębkowskiego oraz wszystkich kapłanów posługujących w na-

szej parafii. W szczególny sposób do naszych intencji dołączyliśmy modlitwę za 17 diakonów, którzy w tym dniu w Bazylice archikatedralnej przyjęli z rąk kard. Kazimierza Nycza święcenia kapłańskie. W drodze towarzyszyła nam modlitwa różańcowa – czas podróży był wystarczający, aby rozważyć tajemnice radosne i światła Różańca Świętego. Pan Adam Dąbrowski, organizator pielgrzymki, czuwał nad sprawnym przebiegiem wszystkich punktów programu, ale także prowadził śpiew. W drodze do św. Antoniego modliliśmy się śpiewając Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, Pod Twoją obronę, O Maryjo witam Cię, Gdy klęczę przed Tobą. Ks. Krystian poprowadził modlitwę do Ducha Świętego: o łaskę modlitwy, o jedność i o siły fizyczne dla chorych, cierpiących i wszystkich uczestników pielgrzymki. Pieśń „Spocznij na nas Duchu Pana” dopełniła modlitwę.

Radecznicza, zwana lubelską Częstochową

Ks. Krystian przybliżył nam historię sanktuarium w Radecznicy, w którym posługują księża bernardyni. Kościół powstał w miejscu, w którym objawił się św. Antoni. Tkacz o imieniu Szymon otrzymał ła-

skę rozmowy ze świętym, który upodobał sobie to miejsce. Jak podaje tradycja: „Roku Pańskiego 1664 dn. 8 maja na «Górze Łysej» objawił się św. Antoni Szymonowi Tkaczowi i powiedział do niego te słowa: Jam jest św. Antoni mam to z woli Najwyższego Pana, abym tobie opowiedział, iż na tym miejscu Chwała Boga Najwyższego odprawiać się będzie. Przeze mnie chorzy, ślepi chromi i różnymi dolegliwościami utraپieni znajdować i otrzymywać będą pociechy swoje. Chorzy zdrowie, ślepi wzrok, chromi chód, zgoła wszyscy uciekający się na to miejsce, bez łaski nie odejdą”.

Te słowa widnieją również na ścianie kaplicy św. Antoniego na wodzie.

W drodze do św. Antoniego - patrona tego, co warto odnaleźć...

Takie wezwanie wita pielgrzymów w sanktuarium w Radecznicy. Św. Antoni pomaga odnaleźć to, czego warto szukać, to co jest największym skarbem, a tym skarbem jest nasza wiara w Boga, który nas kocha i czeka na każdego, zwłaszcza na tych, którzy ten skarb wiary zagubili. Święty Antoni doznaje w Polsce szczególnej czci, w prawie każdym kościele są jego ołtarze, obrazy, figury, pod którymi znajdują się skarbonki z napisem „Chleb świętego Antoniego”. Jałmużnę dla ubogich zaczęto łączyć z prośbą do świętego lub podziękowaniem za uproszoną łaskę. Taki zwyczaj pojawił się po raz



Msza św. w Sanktuarium

pierwszy w Tuluzie w 1886 roku. Święty Antoni swoją gorliwością kapłańską zabiegał o zbawienie wszystkich, ale szczególnie bliscy mu byli ludzie ubodzy, opuszczeni. W naszym kościele parafialnym także znajduje się figura św. Antoniego i, jak przypomnieli ks. Krystian, w każdy wtorek czczony jest ten święty (wtorek jest dniem Jego pogrzebu, w Padwie dzień ten był pierwszym dniem głoszenia chwały i publicznej czci dla zmarłego w opinii świętości).

Po przybyciu do Radecznicy udaliśmy się na Mszę świętą, sprawowaną w intencji naszej Wspólnoty Żywego Różańca, której przewodniczył ks. Krystian. Historię objawień i okoliczności budowy pięknego kościoła i klasztoru bernardynów opowiedział nam diakon Terencjan Krawiec. Na stokach Łysej Góry, przy źródłach, gdzie wodę pobłogosławił św. Antoni, stanął w XVII w. krzyż (dziś znajduje się on w bocznym ołtarzu Bazyliki). Jak podaje tradycja, życzeniem świętego było, aby w tym miejscu, na Łysej Górze powstała świątynia ku chwale Boga Najwyższego. Przy krzyżu gromadzili się wierni, czciciele św. Antoniego i za jego wstawiennictwem otrzymywali wiele łask.

Decyzją bp. Mikołaja Świrskiego, sufragana chełmińskiego, wzniesiono drewnianą kaplicę i klasztor. 20 czerwca 1667 r. zamieszkali w nim duchowi synowie św. Franciszka z bernardyńskiej prowincji ruskiej. Kult św. Antoniego rozszerzał się coraz bardziej, dla zbadania autentyczności objawień powołano w 1679 roku komisję. Delegaci biskupa chełmińskiego, członkowie kolegiaty zamojskiej potwierdzili autentyczność miejsc objawień, na podstawie świadectw złożonych pod przysięgą. Opiekę nad sanktuarium i klaszorem gwarantowali biskup, Sejm Rzeczypospolitej i sam król Jan III Sobieski.

Mały drewniany kościół nie mógł już pomieścić rzeszy napływających wiernych. Bernardyni postanowili zbudować murowany kościół i klasztor już w roku 1669. Kościół wzniesiono na wzgórzu, projekt architektoniczny stworzył Jan Michał Link, oficer artylerii, budowniczy fortyfikacji Zamościa. Świątynię barokową konsekrowano w roku 1695. Kościół i klasztor przechodziły trudne dzieje, podobnie jak cała nasza Ojczyzna, ale zawsze podnosiły się z ruin. Sanktuarium w Radecznicy zostało proklamowane Bazyliką Mniejszą 6 września 2015 r., podczas uroczystej Mszy św. pod przewodnictwem Celestino Migliore, nuncjusza apostolskiego w Polsce i biskupa Mariana Rojka, ordynariusza zamojsko-lubaczowskiego.

Kaplice objawień

W dalszej naszej pielgrzymce podążyliśmy szlakiem objawień św. Antoniego. Bernardyni już w XVII w. upamiętnili te miejsca budując 6 kaplic, do dziś przetrwały cztery – pod wezwaniem św. Franciszka, Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Marii Magdaleny i św. Stanisława Biskupa. W ołtarzach kaplic umieszczone były obrazy przedstawiające tradycyjne podania o wydarzeniach związanych z objawieniem się św. Antoniego. Przy każdej z nich modlitwę poprowadził ks. Krystian.

Kaplica św. Antoniego na wodzie została wzniesiona na palach, nad wodnymi źródłami, na wyspie tzw. wielkiego stawu. Pielgrzymi czerpią tam wodę ze źródła, które pobłogosławił św. Antoni. Przed kaplicą umieszczony jest Jego posąg odlany w brązie. Modlitwa w kaplicy na wodzie była ostatnim punktem programu naszej pielgrzymki. W drodze powrotnej modliliśmy się Koronką do Bożego Miłosierdzia oraz rozważaliśmy pozostałe dwie tajemnice (bolesną i chwalebna) Różańca Świętego. Jak podkreślił ks. Krystian, każda odmówiona modlitwa przybliży nas do Boga. Adam Dąbrowski przeczytał nam fragment książki o objawieniach Anny Katarzyny Emmerich, niemieckiej mistyczki.



Wnętrze kaplicy św. Antoniego „Na Wodzie”



Pielgrzymi koło kaplicy św. Antoniego



Na szlaku kapliczek objawień św. Antoniego

Święty całego świata

Wracaliśmy umocnieni przez św. Antoniego, który poprzez zasługi swego świętego życia wstawia się za nami u Boga. Wielki święty, Doktor Kościoła, wybitny kaznodzieja i mówca, trafiający do serc i sumień tych, którzy go słuchali. Dar wymowy, świętość i nadzwyczajne dary (uzdrowienia, czytanie w sumieniach, bi-lokacja) gromadziły przy nim wielkie tłumy, kazania głosił na placach, bo kościoły nie mieściły słuchaczy. Kiedy Antoni przebywał w Rzymie, papież Grzegorz IX zaprosił go z okolicznościowym kazaniem, które wywarło na papieżu tak silne wrażenie, że nazwał Świętego Arką Testamentu. Papież Leon XIII nazwał go świętym całego świata. W niecały rok po jego śmierci, 30 maja 1232 r., papież Grzegorz IX zaliczył go w poczet świętych.

Do rozszerzenia kultu przyczynili się zapewne ludzie ubodzy, pokrzywdzeni, których św. Antoni za swojego ziemskiego życia otaczał szczególną troską, ale i zobowiązywał do wdzięczności wyrażanej w dzieleniu się chlebem i miłością. Ten święty wysłuchuje każdego, bo każdy jest mu bliski, jako ten, za którego Chrystus oddał życie na krzyżu. Wracaliśmy pełni wdzięczności dla wszystkich, którzy przyczynili się do organizacji tej pielgrzymki, szczególnie dla ks. Krystiana Strycharskiego i Adama Dąbrowskiego. Ks. Krystian, mimo, że debiutował jako opiekun pielgrzymki, okazał się zarówno zręcznym przewodnikiem po Sanktuarium, jak i niestrudzonym kapłanem, prowadząc modlitwę przez całą podróż. Nasz autokar na kilka godzin stał się wieczernikiem modlitwy. Pan Adam, jak zwykle, stanął na wysokości zadania zarówno pod względem organizacji pielgrzymki, jak i dbałości o „coś słodkiego” dla pielgrzymów.

Dziękujemy im za ich trud i czekamy na jesienną pielgrzymkę.

tekst: Maria Koziańska, foto: Grażyna Tierentiew

CZYTAJMY KSIĄŻKI Z NASZEJ BIBLIOTEKI



Ponad 30 lat temu w nowym budynku Domu Parafialnego została założona nasza biblioteka. Pierwsze egzemplarze literatury pięknej, religijnej i naukowej zostały ofiarowane Parafii przez Siostry Zmartwychwstanki. Budowniczy naszej świątyni Proboszcz ks. dr Antoni Dębkowski wraz z naszą parafianką Barbarą Szpruch wzbogacał zbiór biblioteczny o nowe tytuły. W 65. rocznicę erygowania naszej Parafii przez Prymasa ks. Stefana Wyszyńskiego warto podkreślić, że obecnie nasza biblioteka liczy ponad 8 tysięcy woluminów i nadal pozyskuje kolejne publikacje. Obecnie parafialną bibliotekarką jest Mira Radlicka, która wraz z redakcją zaprasza naszych Parafian do odwiedzania i korzystania ze zbiorów wielotematycznych. Przedstawiamy jedną z przygotowanych przez Mirę Radlicką ofert czytelniczych. ZAPRASZAMY!

Redakcja



SREBRNY JUBILEUSZ PARKU „SADY ŻOLIBORSKIE” 1992 – 2017 UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA I KONCERT

Na łamach naszej gazety kilkakrotnie opowiadaliśmy historię powstawania przez 45 lat żoliborskiego Parku. Wieloletnie społeczne starania naszych Parafian, członków i władz Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, władz Dzielnicy Żoliborz, realizowane we współpracy ze Związkiem Harcerstwa Polskiego w Szkole Podstawowej nr 267, obroniły przed zabudową lub dalszą dewastacją pozostawionego po przedwojennych działkach owocowego ogrodu.

W ubiegłym roku w 45. rocznicę pierwszych czynów społecznych, w naszej Parafii św. Jana Kantego, uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy św. i modliliśmy się w intencji założycieli i fundatorów oraz ich rodzin – to przecież już trzy pokolenia!

Natomiast 11 czerwca 2017 r., w 25. rocznicę ufundowania kamienia pamiątkowego, zarejestrowania Parku, umieszczenia tej unikalnej oazy na mapach Warszawy i Polski, świętowaliśmy w parafialnym kościele i w Parku „Sady Żoliborskie”.

We Mszy św. i koncercie uczestniczyli przedstawiciele trzech pokoleń, których życie i działalność były i są związane z tym miejscem. Tu wychowywali się przyszli burmistrzowie, radni, zasłużeńi



parafianie i ich dzieci, działacze Rady Osiedla WSM i wielu aktywnych przedstawicieli społeczności Sadów Żoliborskich.

Właśnie tu zrodziła się społeczna inicjatywa, kierowana najpierw przez Komitet, a dzisiaj przez Stowarzyszenie Ochrony Parku „Sady Żoliborskie”.



Nasz ks. Proboszcz dr Grzegorz Ostrowski, następca ks. dr. Antoniego Dębkowskiego, który przez ponad 30 lat także wspierał nasze działania na rzecz budowania Parku „Sady Żoliborskie”, celebrując Mszę św. dziękczynną za założycieli, darczyńców i fundatorów powiedział m.in. „Modłę się za wszystkich Parafian, wasze rodziny i za przedstawicieli władz WSM i Dzielnicy Żoliborz z wielką, serdeczną intencją, ponieważ nie znam drugiego takiego przykładu społecznej ofiarności na rzecz ratowania i ochrony przyrody i natury, którą przed wiekami Pan Bóg stworzył dla dobra i szczęścia człowieka, a nie zawsze i nie wszędzie człowiek o tym pamięta”.

Po Mszy św. uczestniczyliśmy w okolicznościowym koncercie. „Trio Muzyczno-Wokalne” Tadeusza Melona zachwyliło młodzież i seniorów, a nas wszystkich oczarowały występy dzieci ze szkół podstawowych nr 65 i 267, które śpiewały i tańczyły niezwykle wzruszająco.

Były to zespoły: „Dzieci Żoliborza”, „Melodynki” i „Bezimienni”, założone i występujące pod kierunkiem ofiarnych i zasłużonych nauczycielek żoliborskich: Barbary Stębelskiej i Marioli Tyskiej.

Parafianin i przedstawiciel Zarządu naszego Stowarzyszenia Ryszard Lis zarejestrował elektronicznie te występy, z których fotografie prezentujemy na pamiątkę dla uczestników uroczystości, ale także dla wpisania tych wydarzeń do historii naszego Parku.

Barbara Kowalczyk



Kres Adwentu



Jesteśmy już u kresu Adwentu! W tych dniach łaski Kościół poprzez swoją liturgię nakłonił nas do zastanowienia się nad tajemnicą podwójnego przyjścia Chrystusa: przyjścia w poniżeniu naszej ludzkiej natury oraz nadejścia Jego ostatecznej prawdy.

Liturgia zaleca więc, by Pan, który pozwala nam z radością gotować się na tajemnicę Bożego Narodzenia, zastał nas czuwających na modlitwie, głoszących Jego chwałę. W tym okresie my, chrześcijanie, wezwani jesteśmy do rozważania cudownych i tajemniczych wydarzeń Wcielenia Syna Bożego, we wzruszającej rzeczywistości Dzieciątka owiniętego w pieluszki i położonego w żłóbku.

Lecz właśnie ta Dziecina prowadzi, wskazuje kierunek, określa postawy, wybory i sposób życia osób, które stoją przy Niej, bądź których imiona wiążemy z Jej pojawieniem się.

- Jest tu leciwa **Elżbieta**, która poczęła zakwitające cudownie w jej łonie życie dziecka, którego jako łaski Bożej od lat pragnęła: Jana Chrzciciela, poprzednika Mesjasza;
- jest tutaj jej mąż **Zachariasz**, któremu rozwiąże się język, aby śpiewać wielkie dzieła, jakie Bóg uczynił dla swego Ludu;
- są **Pasterze**, którzy mogą kontemplować Zbawiciela;
- są **Mędrcy** od lat szukający Absolutu w znakach niebieskich i w gniazdach, którzy padną na twarz w adoracji Nowo Narodzonego;
- jest starzec **Symeon**, i on od długiego czasu oczekiwał Mesjasza, „światła na oświecenie pogan i chwały Izraela” (por. Łk 2, 32);
- jest **Anna**, czcigodna prorokini, która raduje się z „wyzwolenia Jerozolimy” (por. Łk 2,38);
- jest tu **Józef**, cichy, czujny, uważny, łagodny, ojcowski strażnik i opiekun kruchego Dzieciątka;
- jest wreszcie i nade wszystko Ona, Matka, Najświętsza **Maryja**, która wobec niewysłownych planów Bożych uznała swoją małość, nazywając się „służebnicą Pańską” i z całym oddaniem włączyła w Boski plan.

Nie możemy zatem sprowadzić Bożego Narodzenia do roli święta bezużytecznej rozrzutności, ani przekształcić go w uroczystość spod znaku łatwego konsumizmu: Boże Narodzenie jest świętem pokory, ubóstwa, огоłocenia, poniżenia Syna Bożego, który przybywa, aby obdarzyć nas swoją nieskończoną miłością; musi ono więc być obchodzone w duchu autentycznego dzielenia się, uczestnictwa wraz z braćmi, którzy potrzebują naszej serdecznej pomocy.

Jan Paweł II